

# JASKINIE

dawniej **EKSPLORANCIK**

KRAKÓW 1993  
numer 2

## SPIS TREŚCI

### WYPRAWY ZAGRANICZNE

Hoher Göll'92 - Koniec pierwszego etapu - Zbigniew Rysiwicki.....	3
Nowy rejon Hochkönig - Wiktor Bolek.....	7
Leoganger Steinberge'92 - Andrzej Ciszewski.....	9
Jak zginęłam w 60-metrowej jaskini - Anka S.Gajewska.....	12

### TATRY

Śnieżna Studnia - Z biegiem wód, z biegiem błot - Grzegorz Albrzykowski.....	13
Śnieżna - wzmianka o Krokodylu - Witold Jokiel.....	16

### NOTATKI

Siedem den w Bańdziochu - Negatywnie wyeksplorowano - 10010 m w Jaskini Miętu-siej- Jaskinią Szaku.....	20
---	----

### JURA

Jaskinia Mysia - Jarema Śliwiński.....	21
Babia Skala.....	22
Inwentaryzacja - Mariusz Szelerewicz.....	22
Galeria Osobliwości - Mariusz Szelerewicz.....	22

### OCHRONA PRZYRODY

Odpowiedź Piotrowi Korczakowi czyli co jesteśmy winni przyrodzie - Jan Urban.....	24
---	----

Turystyczne jaskinie byłej Czechosłowacji (I) - Stanisław Kotarba.....21

Skutki uboczne czyli w jak łatwy sposób uczyć się na błędach - Marek Mżyk.....26

Przeczytano w.....1 i 28

Zdjęcia na okładce - Jaskinia Wierna - fot. Piotr Mendel

Redakcja: Jacek Dulęba (red. naczelny), Wojciech Radecki, Mariusz Szelerewicz  
Współpraca: Ewa Kotarba, Magda Gryczmańska  
Opracowanie graficzne: Mariusz Szelerewicz

Wydawca: Krakowski Klub  
Taternictwa Jaskiniowego

Adres redakcji: Jacek Dulęba  
30-603 Kraków ul. Kurasia boczna 1/1

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych, w publikowanych tekstach zastrzega sobie prawo skrótów.

### OD REDAKCJI

Z dużymi oporami powstawał ten numer *Jaskiń*. Oczekiwanie tygodniami na obiecane materiały, molestowanie potencjalnych autorów, rozmowy, telefony... Ostatecznie po kilku miesiącach udało się wydać drugi numer *Jaskiń*. Sukces jest połowiczny.

Z jednej strony zostały odnotowane najważniejsze osiągnięcia polskiego taternictwa jaskiniowego w 1992 r., z drugiej strony opóźnienie prezentowanych materiałów sięga prawie roku. Mimo to postanowiliśmy wydać ten spóźniony numer, zakładając że prezentowane materiały obronią się same.

Wracając do pierwszego numeru *Jaskiń* pragniemy przeprosić autorów, których teksty "ucierpiały" w wyniku niestarannej korekty. Dotyczy to m.in. artykułu Jana Urbana o Chelosiowej Jamie. Mała objętość bieżącego numeru nie pozwala na zamieszczenie stosownych uzupełnień i sprostowań. Mamy jedynie nadzieję, że z każdym numerem będzie lepiej.

Jacek Dulęba

## PRZECZYTANE W...

### LECHUGUILLANAJGŁĘBSZĄ JASKINIĄ USA

Jak informuje "International Caver" nr 4 z 1992 r. brytyjski nurek Pete Bolt wspierany przez zespół amerykańskich, kanadyjskich i brytyjskich grotołazów osiągnął w końcowym syfonie jaskini Lechuguilla (Nowy Meksyk) głębokość -28 m. Tym samym znana głębokość Lechuguilli wzrosła do -485 m i jaskinia ta wysunęła się przed dotychczasową rekordzistkę Columbine Crawl (-472 m), na pozycję najgłębszej jaskini Stanów Zjednoczonych.

Przy okazji jako ciekawostkę warto warto przypomnieć, że Columbine Crawl głębokościowy prymat w USA dzierżyła od 1981 r. Rezultat ten był wynikiem eksploracji w której uczestniczył m.in. Jean Jancewicz. (w)

### TAJEMNICA WIETRZNI

Jak doniosło kieleckie *Słowo Ludu* z 7.06.1993 r. "w sobotę (tj. 5.06.1993 r.) w południe, penetrujący skałki kieleckiej Wietrzni dwaj speleolodzy-amatorzy, Piotr S. i Tymoteusz K. z Chelma Lubelskiego, znaleźli zwłoki ludzkie..."

Więcej szczegółów dostarczyły kolejne numery *Słowa Ludu* z 8.06 i 9-10.06.1993 r. Speleolodzy-amatorzy w jednej z kotlinek w skałkach Wietrzni "zauważyli ukryte pod gałęziami wejście do skalnego korytarza. Wewnątrz, po około 20 minutach czolgania wąskim przejściem, zobaczyli białe adidasy. Gdy oświetlili miejsce latarką, dostrzegli zeskieletonowane zwłoki ludzkie."

"Przy zwłokach leżały dwie latarki, puste opakowanie po proszkach przeciwbólowych "veramid" i opróżniona buteleczka lekarska."

Zwłoki ludzkie zostały wydobyte na powierzchnię przez funkcjonariuszy z kieleckiej brygady antyterrorystycznej po całonocnej akcji. Aby dotrzeć do ciała policjanci musieli przeczłochać się korytarzem około 30 m. (j)

### EKSPLORACJA W BAJ SUNATAU

W ostatnich latach do dawnego ZSRR wyjeżdża około pięciu brytyjskich wypraw. Najbardziej udana była niedawna wyprawa na krasowe plateau Hodza Gur Gur Ata w grzbiecie Bajsuntau (3910 m n.p.m.) w Uzbekistanie. Jest to rejon dość odległy. Dotarcie do obozu bazowego, mimo wynajęcia osłów zajęło im pięć dni. W rejonie tym można się spodziewać jaskiń o głębokości do 1500 m. Jednakże jak narazie grotołazi brytyjscy dostali się tu częściowo zalodzonemu korytarzem z lodospadami "tylko" do głębokości 168 m, przy 5 km długości nowo odkrytych ciągów.

wg "Speleo" (Praga) 1992 nr 7

Ciąg dalszy na stronie 28